

# SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 100000. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru 5000 mr.

Wilno, Wtorek 2-go października 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-  
wy je: noszpaltowy na str. 2-iej 13-iej  
9000 marek, za tekstem 3000 marek-  
Najmniejsze ogłoszenie 30000 m. p.; z  
prowinieji oraz w nr. świątecznych  
o 25 proc. drożej.  
Za term. druk. ogł. administracja nie  
odpowiada. Każda nowa podwyżka ta-  
ryfy obowiązuje wszystkie już przyje-  
te ogłoszenia od dnia zmiany cen  
bez uprzedniego zawiadomienia!

## Polska i Portugalja.

Z powodu konfliktu włosko-greckiego mieliśmy sposobność zaznaczyć, że autorytet Ligi Narodów został w tym czasie mocno nadszarpnięty, jeżeli nie całkowicie złamany. Mussolini bezwzględnie odrzucił interwencję Ligi Narodów i to w sprawie, która była typowym zjawiskiem, podlegającą kompetencji tejże Ligi. Narody koalicji nie stanęły w obronie obrażonej instytucji, przeciwnie, przez wyrok konferencji ambasadorów dały p. Mussoliniemu całkowitą satysfakcję tak pod względem formalnym jak materialnym.

Upadek autorytetu, wpływu i znaczenia Ligi Narodów jako instytucji nie umniejsza jednak znaczenia tego terenu rendez-vous dyplomatycznego, którym Liga Narodów pozostaje do chwili, w której oficjalnie zostanie rozwiązana. Zresztą w jednym z artykułów porównywaliśmy Ligę Narodów do tak zwanej w żargonie koszar wojskowych: „ofiary”, to jest do osobnika, który jest przedmiotem drwin i pogardy wszystkich swych kolegów. Osobnik taki, ze złośliwością cechującą natury bezsilne, stara się zawsze wynaleźć jakiegoś biedaka, na którym by mógł odemścić wszystkie swe krzywdy i upokorzenia. Rolę takiej „podofiary” odegrywa nasza dyplomacja. Jeżeli p. Mussolini o Lidze Narodów wyraża się w tonie całkowitego lekceważenia, to niestety wszystkie interesy naszej polityki międzynarodowej były dotychczas najzupełniej od dobrego humoru Ligi uzależnione.

Skład więc Rady Ligi Narodów (ustrój Ligi Narodów ma trzy organy 1) Zgromadzenie ogólne, 2) Radę Ligi, 3) Sekretariat) ma dla nas pierwszorzędne znaczenie. Polsce musi zależeć bardzo, aby w Radzie Ligi nie zasiadał wyraźny przeciwnik interesów polityki naszej.

Dyplomacja polska przed obecnymi wyborami wyszła z nieco innego punktu widzenia. A zamiast dążyć do ukształtowania Rady w ten sposób, aby tam nie wszedł żaden nasz przeciwnik, żaden, jeżeli możemy się tak wyrazić, konkurent naszych politycznych interesów — polskie ministerstwo spraw zagranicznych wystąpiło z akcją mającą rzekomo doprowadzić do wejścia przedstawiciela Polski w skład Ligi. Podkreślamy wyraz: rzekomo. Faktycznie bowiem, pomimo oficjalnego ogłoszenia, że kandydatem Polski jest p. Konstanty Skirmunt, — nikt w Polsce nie liczył się z możliwością tej kandydatury. Nie wierzył też w jej powodzenie p. minister spraw zagranicznych, Marjan Seyda, który o takim właśnie swoim przekonaniu opowiadał dość szeroko i dość głośno.

Publicyści polscy, niewtajemniczeni w plany p. Seydy, zaciekawieni byli bardzo tajemniczą akcją z kandydaturą p. Skirmunta. Bo jakże, wysuwa się kandydaturę nader poważnego człowieka, który posiada w Polsce licznych zwolenników i entuzjastów; wysuwa się ją bez wiary w jej powodzenie, — więc chyba dlatego, aby w odpowiednim momencie ją wycofać i w ten sposób przyjąć z pomocą jakiejś kandydaturze sympatycznej, lub przynajmniej neutralnej. Tymczasem cóż się stało. Oto zasłużony p. Skirmunt stanął do balotowania, aby otrzymać mniej głosów, niż Portugalja, aby spoglądać na tryumf p. Benesa. Do Rady Ligi zostali wybrani: Urugwaj 40 gł., Brazylja 34 gł., Belgja 31 gł., Szwecja 31 gł., Czechosłowacja 30 i Hiszpanja 30.

Wynik wyborów jest dla nas klęską, prócz bowiem kompromitacji i ośmieszenia kandydatury polskiej przynosi on wejście

w miejsce obojętnych Chin, całkiem nie obojętnej dla nas kandydatury Benesa. „Wynik wyborów nie był niespodzianką” — pisał o tem „Gazeta Warszawska”. Ze strony organu rządowego wyznaczenie to jest przyznaniem się do całkowitej bezradności. „Gazeta Warszawska” informuje także, że Polsce zaszkodził w ostatniej chwili głośny protest mniejszości narodowych, zwrócony przeciw naszemu państwu. — Jest to także informacja, której wolelibyśmy nie czerpać u źródeł, prawie że urzędowych. Jeżeli dotychczas Liga Narodów, tak poniewierana przez rządy państw zachodnich, rządziła się dość swobodnie na wschodzie Europy, gdzie też skierowywała promienie swego autorytetu w ich nienaruszalnej całości, — to obecnie, po wejściu p. Benesa do Rady, niewątpliwie jeszcze wzmocni swe ambicje i aspiracje w tym kierunku. Pan Benesz dyplomata obrotowy, śmiały, wysoce utalentowany chce odegrywać większą rolę. Za doradców nie ma p. Koskowskich, którzyby go tulili i pocieszali zalecaniem „nie bawienia się w wielką politykę”. Niewątpliwie, już będąc w Radzie Ligi zechce jej użyć jako instrumentu w swej polityce wschodniej. Czy jego intencje zawsze będą zgodne z naszymi, to jeszcze wielkie pytanie.

Polska zaś dostała 17 głosów, Portugalja 19-ście.

Est.

## Sejm i Rząd.

Kaplice dla prawosławnych żołnierzy.

WARSZAWA. 1 X. (A. W.). M. S. Wojsk. wydało rozporządzenie, aby w garnizonach, w których znajduje się większa liczba żołnierzy wyznania prawosławnego, zostały otwarte stałe kaplice dla odprawiania nabożeństwa według obrządku wschodniego.

Uporządkowanie klasyfikacji urzędniczej.

WARSZAWA. 1-X. (Aw). W myśl rozrządzenia Rady Ministrów w Min. Pracy opracowany jest projekt klasyfikacji urzędników. Klasyfikacji podlegają wszyscy urzędnicy od najniższej klasy t.j. od XII do VI włącznie. Klasyfikacja ma się odbywać na podstawie opinii kwalifikacyjnej, którą o każdym urzędniku ma wydać bezpośredni jego zwierzchnik. Na podstawie klasyfikacji otrzymuje urzędnik cenzus określający stopień jego uzdolnienia do służby państwowej.

Dodatek drożyzniany.

WARSZAWA, 29.9. (Pat). Minister skarbu zarządził, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, aby Główny Urząd Statystyczny przeprowadził w jak najkrótszym czasie obliczenie wzrostu drożyzny w kalendarzowej drugiej połowie września.

Ma to posłużyć celem ustalenia wysokości ewentualnego dodatku drożyznianego dla pracowników państwowych, któryby był płatny 15 października, o ile wskaźnik drożyzniany przekroczył 15 proc. Wiadomość, jakoby pracownicy państwowi nie mieli prawa spodziewać się, że otrzymają dodatek drożyzniany w październiku b.r., jest pozbawioną wszelkiej podstawy, bowiem uchwała komisji statystycznej obejmowała okres od 8 do 22 września i mianowicie była wyłącznie dla plac robotniczych.

Mnożnik zapomóg z Kasy Chorych.

WARSZAWA, 1-X. (Aw). Minister Pracy wydał szereg zarządzeń, mających na celu zwiększenie pomocy udzielanej przez Kasy Chorych ubezpieczonym w czasie chorób. M. in. Minister poleca Okręgowym Związkom Kas Chorych w Warszawie, Lwowie i Poznaniu, aby zasiłki podczas choroby ubezpieczonych były zwiększane proporcjonalnie do wzrostu zarobków tego zawodu, do którego należy chory.



**Helena z Rokickich**  
**H U R C Z Y N O W A**

wdowa po ś. p. Adolfe Hurczynie, po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarła 24 września r. b. opatrzona św. Sakramentami w Besarabji, maj. Czepieleu, pow. Chocimskiego (Rumunja).

Nabożeństwo żałobne ma się odbyć w kościele św. Jakóba na placu Łukiskim w środę 3 października o godzinie 8 i pół rano, o czym niniejszym podaje do wiadomości krewnych i znajomych  
**Syn**

**TOW. AKC. UBEZPIECZEŃ**

**„POLONJA” — „VITA”**

**Przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia**

a) od ognia, od kradzieży z włamaniem i od rabunku.  
Szyb, luster szkła od stłuczenia

**w Złotych polskich**

b) ubezpieczenia transportów, walorów i przesyłek pieniężnych w markach polskich, a w zagranicznych przesyłkach w obcej walucie  
c) ubezpieczenia życiowe, dożywotne, mieszane, rent i kapitału w **ZŁOTYCH POLSKICH**,  
gwarantując wypłatę kapitału w stosunku wartości

**Złotego franka Szwajcarskiego**

d) Ubezpieczenia robotników od wypadków nieszczęśliwych wg wypłacanych zarobków.

Wszelkich informacji udziela biuro Oddziału T-wa, Mickiewicza 20 tel. 321 jak również na żądanie wysyłamy agentów lub Inspektorów.  
Poszukujemy zdolnych współpracowników.

TEATR POLSKI DZIŚ (Lutnia)

**Irydion** tragedia  
Krasieńskiego.

w reżyserji i z udziałem  
**K. TATARKIEWICZA**

---

TEATR WIELKI Dzisiaj (na Pohulaniec)

**PREMJERA**

**Dookoła miłości**  
Operetka Straussa.

Początek o godz. 8-mej wiecz.

**Sytuacja w Niemczech.**

**Zawieszenie ustawy o ochronie republiki.**

MONACHJUM. 29. IX. (PAT). Dzisiaj ogłoszono urzędowo, że generalny komisarz państwa zawiesił rozporządzenie wykonawcze ustawy o ochronie republiki.

Napężenie stosunków między Monachjum a Berlinem powiększa się. Zawieszenie ustawy o ochronie republiki na mocy rozporządzenia Kahra zdaniem kół berlińskich stwarza zawiłą kwestję prawniczą.

**Działalność Kahra.**

WIEDEŃ. 30. IX. (PAT). Kahr zakazał tworzenia straży robotniczej. Koła Socjalistyczne utrzymują nawet, że Kahr pod naciskiem narodowych socjalistów przystąpi do zaarrestowania przywódców socjalistycznych.

**Krwawe walki w Düsseldorfie.**

WARSZAWA, 1. X. (A. W.). W Düsseldorfie przyszło do starć i walk ulicznych pomiędzy separatystami a policją niemiecką rządową. W walkach zabito około 30 osób. Do tak znacznej liczby ofiar przyczyniły się wystąpienia komunistów, którzy, pragnąc jeszcze zwiększyć zamęt, strzelali bez wyboru do obu stron walczących. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zajściu gabinet rzeszy zebrał się na narady.

## Kronika polityczna.

Telefoniem z Warszawy

Pisma warszawskie donoszą o nowych nominacjach na attachés wojskowych. Mianowicie na stanowisko att. wojsk. finlandzkiego, ma być mianowany dotychczasowy sekretarz legacji poselstwa w Warszawie, pułk. Grust.

Na miejsce ustępującego attaché szwedzkiego, pułk. Lowena, mianowany jest major pułku grenadierów gwardji szwedzkiej, Arbin.

„Kur. Polski” donosi o wprowadzeniu z dn. 1 b. m. nowego stylu w cerkwiach prawosławnych w Grecji, Serbji i Rumunji tak, że po wczorajszym 18 września dziś następuje 1 października. Ponieważ i władca Tichon zgodził się na wprowadzenie nowego stylu, który urzędowo obowiązuje w Rosji pomimo oporu cerkwi od d. 1 stycznia 1918 r., przeto prawie cała cerkiew prawosławna na świecie uznaje od dziś kalendarz gregoriański.

## Przedśmiertny kurs bonów złotych 50.800.

WARSZAWA, 29. 9. (PAT). Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że z dniem 28 września wstrzymana została sprzedaż złotych bonów skarbowych wszystkich serii. Pozostały zapas bonów serii I B. C. i D., będzie zużyty na dobrowolną zmianę bonów serii I A, której termin płatności nastąpi 1 października.

Posiadacze bonów tejże serii będą mogli wymienić je w oddziałach P. K. K. P., jednak tylko do dnia 10 października r. b. włącznie, na serie następne, przyczem procenty otrzymywać będą po kursie 50.800 marek za jeden złoty. Bony tejże serii będą mogły być wymieniane na gotówkę po kursie 50.800 marek, ustalonym jako przeciętny na podstawie kursu franka szwajcarskiego w okresie od 12 do 27 września.

Wymiana będzie trwała do 10 października włącznie. W związku z powyższem ministerstwo skarbu zaprzestaje ogłaszania kursu bonów złotych. Jedynie w terminach płatności bonów serii pozostałych t. j. w dniach 1 i 15 listopada oraz 15 grudnia zostanie ogłoszony kurs wykupu.



## Zagranicą.

### Amerykańskie światło-cienie.

Z obszernej, najświeższej korespondencji z Bostonu prof. A. Musila, zamieszczonej w doskonałym redagowanym wielkim dzienniku „Prager Presse”, wyjmujemy następujących ciekawych szczegółów kilka.

W amerykańskich Stanach Zjednoczonych, w United States of America, lub jak ułło się pisać w skróceniu: U. S. A. — istnieją faktycznie dwa tylko, ale za to olbrzymie stronnictwa: republikańskie i demokratyczne. Oba mają cel jeden: bronienie swobód obywatelskich osobistych. Różnią się tylko pod względem taktyki.

Republikańskie są bardziej konserwatywne; republikanci jakgdyby nieco rewolucyjnie nastroszeni (o ile w ogóle może być w Stanach Zjednoczonych nawet nastrojów rewolucyjnych).

Główna różnica w tem, że do republikanów należą przede wszystkim potomkowie nieprzejeżdżanych purytanów, najstarszych rodów czysto amerykańskich, że należą do republikańskiego obozu wszyscy „obszarnicy” rolni, wielcy przemysłowcy, wielcy kupcy a wyznający protestantyzm; przeciwnie zaś w szeregach demokratów znajdziemy wszystkich nie-protestanckich autochtonów, emigrantów i obywateli U. S. A. „kolorowych”. Do demokratów należą katolicy, żydzi, mahometanie, ludzie wszystkich wyznań oprócz protestanckiego, a co do zawodów, to należą do demokratów głównie finansjści, rękodzielnicy i — geścieciarze wszelkiego autoramentu.

I republikanie i demokraci mają swoją, niejaką, stolicę. Rzecz atoli charakterystyczna, że główne centrum rozległego terytorium, gdzie panami są demokraci, mianowicie miasto Boston nie jest w rękach demokratów. Jest właśnie „stolicą” republikanów.

Przeciwie zaś New-York, na terytorium czysto republikańskim, w rękach jest demokratów. Demokraci są w New-Yorku panami. I przypomnieć trzeba, że bardzo znaczny procent ludności nowojorskiej stanowią katolicy, a niemal rej wodzą w mieście żydzi, których posiada New-York w swych murach: 1.600.000 dusz obojęt. New-York jest największym na świat cały miastem — „żydowskim”.

Główne dwa stronnictwa Stanów Zjednoczonych nie są, oczywiście, jednolite. Różniczkują je rozmaite odcienie. Dlatego też nie jest ich — aby się tak wyrazić — monopol w kraju zagwarantowany na wieki wieczne.

Właśnie od lat kilku zaczęło powoli budzić się — oczywiście pod wpływem różnej propagandy europejskiej — wśród obywateli Stanów Zjednoczonych: poczucie stanowczości i klasowości. Prof. Musil dowodzi niebezpieczeństwem „walki klasowej” nieomieszka rychłej czy później zamącić amerykańcom całe życie publiczne, a życie prywatne — gruntownie zatruć.

Innym niebezpieczeństwem dla dotychczasowej równowagi partyjnej w Stanach jest gwałtowne wzmaganie się ruchu i potęgi słynnych, a tak dziwacznych noszących nazwę: ku-klux-klanów.

Jak wiadomo, jest to ruch, zmierzający do przywrócenia w Stanach Zjednoczonych czystego, dawnego, istotnego a surowego purytanizmu we wszystkich dziedzinach życia, i nienawistnym jest dla

prawego ku-klux-klana wszystko co jest... nie-angielskie. To też ruch ku-klux-klanowski, nieprzebiegający w środkach, mający się chętnie chłosty cielesnej, niemilosierznego bójki, a nawet pożogi, zwraca się całą siłą zarówno przeciwko katolikom jak żydom i radby powstrzymać całą do Stanów Zjednoczonych emigrację. Ku-klux-klanami są już dziś miliony ludzi w Ameryce Północnej; rząd jest wobec nich bezsilny, bo i urzędnicy i wojskowi wyznają — potajemnie — ku-klux-klanizm.

Prof. Musil twierdzi, że niechcino tylko stanie na czele ku-klux-klanów człowiek wybitny a energiczny, to wojna domowa gotowa. I dyktatura!

Lektor.

## Z PAŃSTW NADBAŁTYCKICH.

### Zjazd delegatów samorządowych.

KOWNO. Od dnia 12—15 września trwał w Kownie zjazd samorządników powiatowych. Z 68 zaproszonych delegatów przybyło 66. Zjazd rozpatrywał następujące sprawy:

1) Uporządkowanie finansów samorządowych, 2) potrzeby rolnicze, 3) reformy wzorowe samorządu, 4) reformy samorządu powiatowego, 5) potrzeby prasowe, 6) pensje urzędników samorządowych, 7) sprawa obowiązkowego państwowego zabezpieczenia się od ognia, 8) sprawy nauczania.

### Zastój przemysłu w Estonii.

W tych dniach delegacja przemysłowa odwiedziła ministra finansów i przedstawiła mu teraźniejszy stan przemysłu. Kryzys przemysłowy pochodzi głównie z braku rynków zbytu, ponieważ Rosja czyni mały zakup towarów fabrycznych. (WILBI).

### Prześladowanie mowy polskiej.

KOWNO. W Datnowie w szkole rolniczej Litwini swymi szykanami przesładowują mowę polską. (WILBI).

### Oczywiście nie wystarczy.

KOWNO. „Lietuva” w numerze 212 dochodzi do wniosku, że rozparcelowanej ziemi nie wystarczy potrzebującym. Z folwarków Słoboda i Belnerowo otrzymała tylko 113 część kandydatów. (WILBI).

### Z teatrów Litewskich.

KOWNO. Na Litwie Kow. są 4 teatry i 27 kinoteatrów. (WILBI).

### Zmniejszenie ilości urzędników.

KOWNO. Rząd litewski ma zamiar zmniejszyć etat urzędników państwowych. W pierwszym rzędzie będą wydalenni ci urzędnicy, którzy nie władają dostatecznie językiem litewskim, a następnie ci, którzy źle będą pisać po litewsku. (WILBI).

### Ruch w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA. W sierpniu r. b. zatrzymało się okrętów pasażerskich 44, okrętów handlowych 129 i małych okrętów 59 — razem 232 okręty. (WILBI).

### Egzamin z litewskiego na uniwersytecie

KOWNO. Ogłoszono następujący komunikat rektora uniwersytetu: „Wszyscy studenci, którzy ukończyli średni zakład naukowy nie w wykładowym litewskim je-

zyku, muszą złożyć egzamin z litewskiego języka. Prezesem Komisji Egzaminacyjnej jest p. M. Birzyska”. Podpisał Rektor Cze-pinski. (WILBI).

### Przesyłanie pieniędzy z Litwy do Ameryki.

KOWNO. Gabinet ministrów zatwierdził umowę Ministerstwa kolei z pocztowym urzędem amerykańskim na przesyłanie pieniędzy między Litwą i Ameryką drogą pocztową. (WILBI).

### Jeszcze jedna umowa z Niemcami.

KOWNO. Ministerstwo Kolei ma zamiar zawrzeć umowę z Niemcami na wspólne korzystanie z dróg wodnych. W tym celu do Tyłży udał się inżynier Skardinskas. (WILBI).

## TELEGRAMY.

### Wielka konferencja przedstawicieli dominjów.

LONDYN, 30. IX. (PAT). Komunikat oficjalny. Przybyli tu na konferencję Imperium Brytyjskiego wszyscy delegaci ko'lonji oraz dominjów z wyjątkiem premiera australijskiego Bruce'a, oczekiwanego wkrótce. Otwarcie konferencji nastąpi jutro.

### Konferencja bałtycka.

RYGA, 29. IX. (PAT). Rozpoczęły się obrady konferencji celnej, celem uzgodnienia stanowisk państw bałtyckich na przyszłych obradach mających się odbyć w Genewie. W konferencji uczestniczą przedstawiciele Polski, Łotwy, Estonji i Finlandji.

### Mowa Poincarego.

PARYŻ, 30. IX. (PAT). Przemawiając w Bois Dailly, Poincare stwierdził, że Niemcy przyznają się same do wydania 10 i pół tysiąca trylionów marek w przeciągu 15 dni. Doprowadziły one do obecnego stanu z powodu swej bezsensownej polityki. Poincare zakończył przemówienie oświadczeniem, że Francja zawdzięcza rezultaty osiągnięte duchowi jedności państw bałtyckich, który wzmocnił akcję zewnętrzną.

### Parodia sprawiedliwości i wolności w Rosji.

PARYŻ, 1. X. (A. W.). Senator de Monzie, który niedawno odbył podróż do Moskwy, umieszcza w „Journal” artykuł, krytykujący ostro biurokrację sowiecką, dowodząc, że nawiązanie stosunków z Rosją jest niemożliwe dopóki w kraju tym panuje wolność i sprawiedliwość będące zaprzeczeniem treści nadawanej tym pojęciom w Europie Zachodniej.

Dla uzasadnienia swych poglądów p. de Monzie m. in. opowiada, że zwrócił się do jednego z dygnitarzy sowieckich, naczelnika wydziału prasy w Min. Spraw Zagranicznych, z zapytaniem czy w Rosji istnieje cenzura telegraficzna, i kontrola prewencyjna telegramów prasowych.

Sowiecki urzędnik odpowiedział: Rosja stosuje cenzurę tylko drogą przekonywania, gdy jednak oporny dziennikarz nie uzna słuszności argumentów sowieckich, wtedy oczywiście rząd nie dostarczy mu środków do rozpowszechniania niepo-myślnych dla siebie wiadomości. Tego

rodzaju stawianie sprawy, według p. de Monzie, dowodzi, że rząd sowiecki nie ma jeszcze tej cywilnej odwagi, która cechuje prawdziwe rządy demokratyczne.

### Protest Grecji.

ATENY, 30. IX. (PAT). Wręczona posłowi francuskiemu odpowiedź grecka na notę Konferencji Ambasadorów, zawiera protest przeciwko decyzji Konferencji, przytacza zarządzenia greckie w sprawie zabójstwa oraz zeznania świadków dowodzące odpowiedzialności Albanji, wypowiada przekonanie, że nałożone na Grecję odszkodowanie jest dysproporcjonalne w stosunku do środków finansowych Grecji; wreszcie odpowiedź domaga się przedstawienia protestu trybunałowi haskiemu.

### Wykrycie szajki komunistycznej.

MEDJOLAN, 29. IX. (AW). W bieżącym tygodniu dokonano szeregu rewizji i aresztowań w ośrodkach komunistycznych i anarchistycznych w Medjolanie. Podobne rewizje miały również miejsce w Genui Bolonji i Turynie.

Areszty te stoją w związku z wykrytym spiskiem przeciwko bezpieczeństwu państwa. Wśród aresztowanych znajdują się 2 poddani rosyjscy i 3 kobiety. Władze są na tropie organizacji komunistycznej, która utworzyła się w myśl rozkazu z Moskwy na miejsce oficjalnej partji komunistycznej, rozwijanej z chwilą przyścia do władzy faszystów. Organizacja ta jest nieliczna, lecz intensywnie działa w ośrodkach robotniczych a nawet wśród środowisk faszystowskich.

### Sytuacja finansowa w Niemczech.

MOSKWA, 29. IX. (A.W.). Komisarz finansów Sokolnikow po przybyciu z Niemiec umieszcza w „Ekonomiceskoj Żizni” artykuł, poświęcony sytuacji finansowej w Niemczech, w którym uzasadnia, że reformy finansowe, zapoczątkowane przez rząd Stresemanna, z góry są skazane na zagładę. Sokolnikow pisze, iż do niedawna uważano, iż rozmiar inflacji w Rosji przekroczył granice notowane kiedykolwiek w historii. Teraz okazało się, że niemiecka katastrofa walutowa wywołała gigantyczną inflację, przekraczającą inflację Rosji. W Niemczech panuje kompletny chaos walutowy.

Obok pieniędzy emitowanych przez Bank Państwa, są w obiegu pieniądze emitowane przez banki prowincjonalne, miasta a nawet gminy. Równocześnie mnożą się objawy repudacji marki niemieckiej. Nietylko burżuazja, ale nawet chłopci lokują swe oszczędności w obcych walutach. Szereg hurtowych firm niemieckich ogłosił odmowę przyjmowania marek niem. przy rozrachunkach. Hilferding pragnie wycofać waluty obce z obiegu i stworzyć fundusz walutowy dla Banku państwa.

Nikt w Niemczech nie ludzi się nadziejają, że odebranie walut obcych fabrykantom jest iluzją. Stworzenie instytucji dyktatora walutowego mija się z celem. Być może, iż dyktator ten zdoła wycofać z obiegu pewną ilość walut obcych, jednakże te natychmiast wchłonięte zostaną przez bierny bilans handlowy. W pierwszych deklaracjach Stresemanna panowała nadzieja sanacji stosunków finansowych, obecnie pesymizm i sceptycyzm zapanował wszechwładnie w tej dziedzinie.

## TEATR POLSKI.

### „Irydion”.

Wielkie teatry wystawiają „Irydion” — dla popisu. Małe teatry — dla honoru domu. Pierwsze dlatego, aby zakasować wszelkie współzawodnictwo jakimś niebywale nowym i niebywale wspaniałym rozwiązaniem któregoś z kapitalnych szczegółów inscenizacji; drugie — dla zadokumentowania swego pietyzmu dla „arcydzieł piśmiennictwa narodowego” tudzież dlatego, aby powiedzieć (a zwłaszcza napisano w gazetach), że taki to a taki teatr, pod taką to a taką dyрекcją żywi kult dla nieśmiertelnych arcydzieł twórczości narodowej, nie cofając się przed niczem, gdy chodzi o uprawianie t. zw. wielkiego repertuaru.

Dyrektor Rychłowski nie cofnął się wobec całomiesięcznej pracy nad sceniczną — w układzie K. Tatarkiewicz — realizacją „Irydion” jak niemniej wobec kosztów sięgających, podobno, głęboko w dziesiątki milionów marek.

Dwa byłyby tu aforyzmy do zacytowania: jeden łaciński, drugi francuski. Pierwszy brzmiałby w przekładzie dosłownym: „Choćby nawet siły zawiodły, zawsze sama chęć jest chwalebna!” Drugi, który mógłby brzmieć ciszej nieco, głosiłby: „Niefortunnej odwadze — cześć!”

Takie dzieła jak „Irydion”, nieprzeznaczone dla sceny przez samego twórcę, czyli,

wyrażając się prościej: nie pisane dla sceny, a rozlewne, a subo zaprawione bądź wielką Poezją bądź głęboką Filozofią, lub i jedną i drugą, należy wprowadzać na scenę z niezmierną ostrożnością. A jeśli niema sposobu ująć w realizacji scenicznnej całokształtu potężnego dzieła, tedy lepiej dać pokój ryzykownej i opacznej imprezie. Teatr — to teatr. Na przestrzeni dwóch, trzech widowiskowych godzin, od podniesienia się kurtyny do jej ostatecznego zapadnięcia, musi być wszystko rozwiązane bez reszty w umyśle i wyobraźni widza. Żadnych niedopowiedzeń, żadnych wątpliwości! A czyż rzeczą jest możliwą przemienić takiego „Irydion”, taką „Balladę”, taką drugą część „Fausta” etc. etc. — na prawy, istotny, rzetelny teatr?!

I jeszcze jedno. Tego, co przy czytaniu arcydzieł, o których mowa, poddała nam nasza wyobraźnia przepuszczona przez pryzmat odpowiednio przygotowanego intelektu, tego nam nie da żadna, choćby najmądrzejsza i najwspanialsza realizacja sceniczna. Przypomnijmy sobie choćby tylko Goplana, z całym, otaczającym ją „bajkowym” światem.

A takiego „Irydion”, ze strzępkami idei przewodniej, zwleczonego z koturnów, wybuchającego raz po raz prozą poetycką przesyconą symboliką — rzuca się „na pożarcie tłumowi” szaremu, nie przygotowanemu wcale na takie kotłowanie się teorii filozoficznych Hegla, też Chateaubrianda i filozoficznych spekulacji Balla-

che, a po pałacach i katakombach symbolicznej Romy! Realizacja sceniczną takiego „Irydion” pragnie się rozszerzyć z nawałtów literatury rodzimej wśród... szkolnej dziatwy i młodzieży!

Pomijam, że — o ile by się dało uwi- docznic ze sceny całą filozoficzną tezę „Irydion” — trzeba by tej dziatwie i młodzieży gruntownie wytłumaczyć, że Krasinski... jednak nie potępił wszystkich naszych zbrojnych, buntowniczych insurekcji. Co dla pedagoga i moralizatora byłoby, doprawdy, ciężkim zadaniem, może nawet wcale nie do podjęcia.

\* \* \*

Ale dyr. Rychłowski złożył wszystkie względy na ołtarzu... kultu dla wielkiego repertuaru, uparł się i nie spoczął zanim „Irydion” nie wystawił.

Pod względem reżyserji uczynił p. Tarkiewicz wszystko, co można było uczynić na scenie Lutni. No, oczywiście, nie było, bo być nie mogło, wysadzanej klejnotami świątyni Mitry, z olbrzymim — jak chciał Krasinski — posągiem młodocianego boga powalającego rozjuszonego byka; nie było sal pałacowych o złotych, tak, kolumnach; nie było tarasu pałacu Irydion z lasem posągów greckich bogów; nie było przedewszystkiem stosu, na którym pała się zwłoki Elsinoe i na który rwie się wstąpić „Irydion”, aby wśród płomieni śmierci sobie zadać... Masynissa z Irydionem nie zapadli się pod ziemię, broń Boże! Posąg zaś Am-

filocha — niech mi wolno będzie wtrącić ten drobny szczegół — zdaje mi się, że figurował już podczas któregoś jubileuszowego obchodu w Towarzystwie Lekarskiem jako posąg Eskulapa.

Ale — choć, rzecz prosta, musiano uciec się hojnie do draperyj i na 11 obrazów było zmian względnie mało, dekoracje (dobry np. posąg Djany, zręcznie ponysłany ołtarz w świątyni Mitry) tudzież kostiumy głównych osób działających były zadawalniające. Były w oszy: staranność reżyserji, dobre wyćwiczenie tłumy, kostiumy prawie bogate a bizantyńska złota lama, subo kamieniami wysadzana, zupełnie dobre robiła wrażenie na barkach Heliogabala.

O wiele mniej fortunnie wypadła interpretacja aktorska. Zwłaszcza główny bohater, Irydion (p. Gliński) zawiódł zupełnie. Powinien ze przecie górować nad całym otoczeniem i prowadzić akcję! W Irydionie p. Glińskiego nie było żadnej zgola gran- dezzy, żadnej bohaterkości, a dykcja — której wcale ładne błyski okraszały rolę starszego brata w „Tragedji dzieci” — była całkiem dla Irydionu nie wystarczającą. Zwłaszcza wypadły słabo i pod względem gry i pod względem deklamacji monologi hamletyzującego Irydion (np. zaczynający się od słów: „Chciałbym włosy zmieść ze skroni”). I Elsinoe (p. Jarosewska) była zgola bez najmniejszego blasku i uroku. Sewerus p. Kieszczyński był (a z jakże fatalnie



## KRONIKA.

WTOREK

2

Dziś:  
Aulofon Str.  
Jubel  
Kundolin i Eul.Wsch. słońca o godz. 5 m. 58.  
Zach. słońca o godz. 5 m. 43.

## WILEŃSKA

— **Pobyt Prezydenta Rzeczypospolitej w Wilnie potrwa właściwie dwa dni.** Przyjazd nastąpi dn. 14 b. m. o 9-tej rano, w niedzielę, a we wtorek 16-go, o 8-mej rano odjedzie p. Prezydent do Świącian, gdzie zabawi do godz. 6-tej wieczorem, przyjmując na audjencji delegacje różnych instytucji miejscowych, tudzież sfer i warstw ludności. Będzie też p. Prezydent obecnym na ćwiczeniach 4-go pułku ułanów pod Nowo-Świącianami. Ze Świącian uda się p. Prezydent z powrotem do Warszawy, nie zatrzymując się już po drodze w Wilnie.

— **Powitanie Prezydenta.** Program powitania przybywającego do Wilna Prezydenta Rzeczypospolitej obejmuje stawienie się na dworzec kolejowy delegacji możliwie największej liczby instytucji społecznych i korporacyjnych.

Instytucje, pragnące aby ich delegacje powitały na dworcu kolejowym Prezydenta Rzeczypospolitej, zechcą zgłaszać się, dla otrzymania kart wstępu oraz dla zarejestrowania swego przedstawiciela: codziennie między 10 a 12 rano w magistracie u p. wiceprezydenta miasta Łokuciewskiego, członka Komitetu przyjęcia.

— **Wynik wyborów do Kasy chorych.**

Według dotychczasowych obliczeń wynik niedzielnych wyborów do Kasy Chorych przedstawia się jak następuje: Z kurji pracodawców: Na listę Nr. 7 przypadło 11 mandatów, na listę Nr. 5 — 5 mandatów. Na czele listy Nr. 7 stoi Zaks Eljasz, listy Nr. 5 — Korolec Józef. Głosy ubezpieczonych nie zostały jeszcze obliczone i wobec tego nie można jeszcze przewidzieć rezultatów głosowania. Do g. 3 po południu w poniedziałek obliczone były tylko 2 obwody. Dalsze obliczanie trwa i zakończy się prawdopodobnie o 1 w nocy z poniedziałku na wtorek. Przebieg głosowania w niedzielę był spokojny. Frekwencja wyborców znaczna. (AW)

— **Wybory do Kasy chorych odbyły się dnia 30 września w sposób skandaliczny.** Agitacja za dwójką prowadzona przy wszystkich ogonkach i we wszystkich lokalach wyborczych zupełnie jawnie jako ilustrację porządków w układaniu list wyborczych możemy przytoczyć następujące szczegóły.

Istnieje w Wilnie „Wileńska fabryka drutu i gwoździ”. Lokale wyborcze dla pracodawców podzielone były według spisu alfabetycznego nazw przedsiębiorstw. Otoż wymieniona fabryka znalazła się pod literą „S”.

Uniwersytet Stefana Batorego zupełnie nie został wniesiony do spisu pracodawców, jakkolwiek składki opłaca uniwersytet regularnie.

Również opowiadano nam w Wileńskim prywatnym banku handlowym, że musiano stracić około 10 godzin na stanie w ogonku po różnych lokalach, zanim zupełnie przypadkowo natrafiono na lokal właściwy.

— **Projekt nowego podziału administracyjnego Ziemi Wileńskiej.** Wydział Administracyjny Delegatury Rządu opracował projekt nowego podziału administra-

cyjnego Ziemi Wileńskiej. Projekt ten został przesłany Min. Spraw Wewnętrznych wraz ze wszelkimi materiałami celem przedłożenia Radzie Ministrów, która po rozpatrzeniu ma nowy podział zatwierdzić. Jak się dowiadujemy, Rady Ministrów sprawę tę ma zatwierdzić jeszcze w październiku, wprowadzenie zaś nowego podziału nastąpiłoby z dniem 1 stycznia 1924. Szczegóły projektu podamy w dniach najbliższych. (AW)

— **Ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.** W Nr. 94 Dziennika Ustaw z dnia 26 września ukażała się ustawa z dnia 11 VIII r. b. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Wejście w życie tej ustawy jest bardzo ważne, ponieważ ujednolajni ono skarbowość komunalną na całym terenie Rzplitej. Przepisy wykonawcze do powyższej ustawy opracowane są w szybkim tempie przez Min. Spraw Wewnętrznych i w czasie najbliższym mają być ogłoszone. (AW)

— **Uchwalenie głównego podatku szpitalnego.** Sejmik Brasławski, idąc w ślady za Sejmikiem pow. Dziśnieńskim, uchwalił główny podatek na rzecz szpitali powiatowych. Statut podatku przesłany został Delegaturze Rządu, która według kompetencji przesłała go Min. Spraw Wewnętrznych do zatwierdzenia. Wprowadzenie w życie podatku wpłynie w znaczny mierze na postawienie na wyższym poziomie szpitali powiatowych w pow. Brasławskim. (AW)

— **Jego Magnificencja Rektor Alfons Parczewski** powrócił wczoraj rano z Warszawy, gdzie bawił w sprawach uniwersyteckich.

— **Konstanty Bukowski,** współpracownik naszego pisma, powrócił onegdaj z wywczasów letnich w Zakopanem — do domu.

— **Obchód trzeciej rocznicy odzyskania Wilna** przez wojska gen. Żeligowskiego, przypadający, jak wiadomo, na dzień 9-ty października, nie będzie przeniesiony na dzień 14-ty b. m., to jest na pierwszy dzień pobytu w Wilnie Prezydenta Rzeczypospolitej. Taka ostateczna decyzja zapadła w Warszawie. Dnia przeto 9-tego b. m. odbędzie się solenne w Katedrze nabożeństwo dziękczynne, a po południu może tu lub owdzie wygłoszone będą prelekcje publiczne, utrwalające w pamięci ludzkiej historyczne wydarzenia, których miasto nasze było widownią.

— **Walne zebranie urzędników Delegatury.** 28 września odbyło się walne zebranie urzędników Delegatury, na którym po zaznajomieniu się z rezolucją Zjazdu delegatów w Warszawie, wzywającą zarząd główny do energicznego działania w sprawie wykonania przez Rząd postulatów związku i posunięta do przypuszczenia możliwości porzucenia pracy — uchwaliła co następuje: „Wierzmy, iż Senat i Sejm mają na względzie ciężkie warunki życia przy obecnej drożyznie, w miarę możliwości spowoduje poprawę bytu urzędników państwowych. Jako urzędnicy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, uważamy za swój szczytny i najwyższy obowiązek w obecnej dzisiejszej chwili budowy Ojczyzny pracować z jaknajwiększym zaparciem się i ofiarnością. Uważając za niedopuszczalną wszelką akcję zmierzającą do wywołania zamętu

w sferach urzędniczych, stawiając dobro państwa ponad interes osobisty — charakter rezolucji Zjazdu Delegatów w Warszawie oraz wstąpienie jego na drogę pogroźek najostrzej potępamy. Wzywamy wszystkich urzędników państwowych Ziemi Wileńskiej do poparcia naszej uchwały, a Komitet Oddziału Wojewódzkiego Związku Urzędników Państwowych wzywamy do udzielenia instrukcji w myśl niniejszej rezolucji delegatowi swemu na Zjazd. (AW)

— **Strajku pracowników miejskich nie będzie.** Dn. 1 b. m. u okręgowego inspektora pracy (Suboc 8) z udziałem Komisarza Rządu p. Wimbera, przedstawicieli delegatury, związków zawodowych pracowników i robotników miejskich, oraz vice prezydenta miasta p. Łokuciewskiego odbyła się konferencja, na której omawiano sprawę zatargu pomiędzy Magistratem a pracownikami miejskimi. Po 3 godzinach naradach postanowiono, iż pobyty za październik powinny być całkowicie wypłacone do dn. 10 b. m., wypłata zaś regulacyjnych za sierp. i wrz. powinna być ukończona dn. 27 b. m.

— **Dziwne nieporozumienie.** Pan Michał Mikosza, zamieszkały w folw. Soleniki gminy Rudomińskiej, otrzymał gratisowo Nr. 23 pisma Wyzwolenie Ludowe w opasce Wileńskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych Nr. pakietu 14969. Może wyżej wymienioną dyrekcję zainteresuje to nieporozumienie.

— **Poświęcenie Ochrony centralnej w pow. Brasławskim.** W dniu 26 b. m. w Wopisie odbyła się uroczystość poświęcenia Ochrony centralnej pow. Brasławskiego. Ochrona mieści się w pałacu Platerów w Opsie. Osrodek majątku tego nabył Sejmik Brasławski z zamiarem uruchomienia tam szkoły gospodarstwa wiejskiego. Do czasu zanim szkoła zostanie uruchomiona, w jednym z odremontowanych skrzydeł pałacu będzie się mieścić ochrona, przeznaczona na 40 dzieci. W uroczystości poświęcenia udział wzięli wice-prezes Komisji Opieki Społecznej Sejmiku pow. Brasławskiego ks. Józef Sawicki, Elżbieta Felikso-wa hr. Broel-Platerowa, Naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Delegatury Rządu p. Konrad Jocz, oraz cały szereg osób zaproszonych, członkowie Komisji Opieki Społecznej, Inspektor szkolny p. K. Próchnik, Komisarz Ziemi p. Bronisław Poradowski i in. Na uroczystości pałac przystrojony został zielenią. Wybudowano też bramę tryumfalną. Szereg okolicznościowych przemówień zapoczątkował wice Prezes Kom. Opieki społecznej ks. Sawicki. Następnie aktu poświęcenia dokonał ks. Jan Hudorowicz, członek tejże Komisji, poczem odczytane zostały depesze gratulacyjne, pomiędzy innymi depesze p. Delegata Rządu z życzeniami pomyślnego rozwoju Ochrony. Na zakończenie dzieci odśpiewały szereg pieśni, poczem goście zwiedzili ochronkę. Obecnie w ochronie znajduje się 26 dzieci. (A.W.)

— **Odbudowa dworców kolejowych.** Wileńska Dyrekcja Kolejowa prowadzi intensywnie prace około odbudowy poszczególnych stacji kolejowych zniszczonych wskutek działań wojennych. W m. Wilnie remontuje się gruntownie gmach dworca oraz przyległe budynki. Niedawno został wybudowany nowy zbiornik na wodę i t. d. Również odbudowa rozpoczęta została na stacjach Podbrodzie, Rudziszki, Olkieniki, Druskieniki, Bieniakonie, Janowo, Landwarów, Orany, Porzecze, Białystok, Grajewo, Oszmiana, Brześć, Białowieża, Narewka, Zalesie, Pińsk, Olechnowicz, Mołodeczno, Wilejka i cały szereg innych. Ogółem wybudowane zostanie 21 nowych budynków stacyjnych, 33 zaś będą gruntownie odbudowane. Niezależnie od tego wybudowane zostaje z g. 150 domów dla kolejarzy, około 40 magazynów, zbiorników na wodę i t. d. W takim samym stopniu prowadzone są roboty około reperacji i budowy nowych mostów kolejowych. Na starych mostach prowadzone są roboty konserwacyjne w celu utrzymania ich w stanie zdającym do użytkowania. (A. W.)

— **Podrożenie książek.** Związek właścicieli księgarń zawiadomił swoich członków w Warszawie i miastach prowincjonalnych, że od poniedziałku mnożnik księgarski podwyższy się do 40.000 punktów. Według tego wskaźnika polecono określać cenę książek w sprzedaży detalicznej.

— **Kielbasy znowu podrożeją.** Robotnicy masarni ogłosili strajk, żądając od właścicieli podpisania umowy zbiorowej oraz podniesienia płacy zarobkowej.

## RUCH WYDAWNICZY.

„Osa”. W dniach najbliższych ukaże się humorystyczno-satyryczne pismo akademickie „Osa”. pod redakcją J. Zalewskiego.

Na treść numeru składają się feljtony, satyry, zagadki i kawały humor lokalny i powszechny. Redakcja i Administracja: ul. Mostowa 9 tel. 838.

## SALA MIEJSKA

Wystawa T. wa „Pomoc Pracy” otwarta codziennie od 12-10 g. wiecz. wejście dla szkół od 3-4 g. pp. — wielki dział artystyczny.

## TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski.** Dzis po raz czwarty „Irydion” w inscenizacji i reżyserji p. K. Tatarskiej. Rola wykonywują pp. Mojska, Wernisówna, Jaroszeńska, Gliniński, Tatarski, Kijowski, Vorbrodt, Wołkiewicz, Wyrwicz, Jarema, Kleszczynski, Kurnakowicz.

Dyrekcja Teatru już od dzisiejszego dnia rozpoczyna wydawanie biletów niższych, rozumiejąc propagowanie dzieła wielkiego wieszczki narodowego wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

W przygotowaniu pod reżyserją p. Tatarskiej wieczór poświęcony G. Zapolskiej, na który złożą się utwory „Dziewiczy wieczór” i „Ich czworo”.

— **Teatr Wielki na Pohulance.** Dzis premiera operetki Oscara Straussa „pt. „Dokola miłości” z pp. Grabowską, Dowmunt, Marjańskim, Józefowiczową, Dowmuntową, Jejde oraz Józefowiczem, który operetkę tę wyreżyserował. W przedstawieniu bierze udział również utalentowana Ninka Wileńska. Najmłodszą, ta bo zaledwie 8 lat liczącą artystką w zespole Teatrów Wileńskich, wkrótce opuszcza Wilno, udając się do Ameryki, gdzie została zaangażowana do występów w kinematografie.

— **Przedstawienie popularne.** W niedzielę nadchodzącą o godz. 4-tej pp. wystawiona zostanie w Teatrze wielkimi operami Moniuszki „Straszny dwór”. Ceny zniżone.

## W KINACH.

Druga seria „Tajemnic dżungli”, wielkiego dramatu egzotycznego, wyświetlana w Piccadilly jest może jeszcze ciekawszą i efektowniejszą niż pierwsza.

Jak się już raz rzekło: treść obrazu niewielką gra rolę. Cała, niepospolita atrakcja polega na harcach żywych, autentycznych, na swobodzie, dzikich bestyj (jak w tym wypadku głównie lampartów i tygrysów) dających znakomite wyobrażenie o potężnej faunie stref podrównikowych. Przepyszny jest w zmyślności swej niezmiernie i niewyczerpanej dobroci — słoń, a porywający dziewczętkę goryl jest okazem pierwszej klasy. Walki siłacza i dwóch wywiadowców z gorylem ogląda się z zapartym oddechem.

Słowem: warto pójść i zobaczyć. Wrażeń świeżość i mnogość — zapewnione.

W kinie Eden na Wielkiej, przechodzi przez ekran obraz oryginalnie pomysły i obfitujący w dobrze ułożone sceny: „Samson i Dalila”.

## Aramis.

— **Nowy teatr w Warszawie.** Dowiadujemy się, że około połowy października będzie otwarty w Warszawie (ul. Śniadeckich 5) Teatr im. Aleksandra Fredry, który postawił sobie za zadanie być teatrem niezamównej publiczności.

Kierownictwo teatru udało się zebrać zespół artystów, którzy pracowali przez szereg lat na scenach polskich, repertuar zaś uwzględnił będzie nie tylko rzeczy aktualne, lecz także repertuar klasyczny.

Kierownictwo teatru im. Fredry stanowią: Jerzy Kosowski (ogólne kierownictwo literacko-artystyczne), Janusz Nowacki b. art. dram. Teatru Romantyki (reżyserja główna i scena), Mieczysław Łżywiński (administracja i strona techn.).

Stanowisko dramaturga objął p. Józef Krokowski, dział malarski zaś prowadzić będzie prof. Witold Małkowski.

## KRADZIEŻE I WYPADKI.

— **Nożownictwo.** W nocy na 1 b. m. w dziedzińcu domu Nr. 4 przy ul. Dominikańskiej na tle miłości powstała bójka pomiędzy szwaczem Klimaszewskim, a gońcem Magistratu Stanisławem Jatowem, w czasie której Klimaszewski uderzył nożem swego rywala w plecy. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Ujęcie agitatorów.** Policja 1-go kom. zatrzymała Mowsza Szustera i Motyla Zubaka, którzy agitowali przeciwko Państwu Polskiemu.

— **Pobicie.** W nocy na 1 b. m. nie wyjaśnieni sprawcy napadli na przechodzącego przez ulicę Tatarską Olgierda Przewoźkiego (Dobroczyński zał. 2). Po silnym potarbowaniu złościcy zbiegli.

— **Zbłąkana koza.** Koło domu Nr. 1 przy ul. Szopenowskiej zatrzymano zbłąkaną kozę maści białej bez rogów. Zainteresowane osoby powinny zgłaszać się do 1-go kom.

— **Nagły zgon.** Dn. 30 ub. m. raptem uczuł się nie dobrze przedownik policji m. Wejszaga Wierzbicki. Chorego przywieziono autem do szpitala sw. Jakóba gdzie w przeciągu kilku godzin zmarł.

— **Kopnięty przez konia.** Dn. 1 b. m. został kopnięty przez konia 16 letni Ad. Drowner któremu rozbito głowę oraz bok. Wezwane pogotowie poszkodowanego odwiozło do szpitala św. Jakóba.

— **Kradzieże.** Antoniowi Witosowi (Świąciańska 21) za pomocą wybić okna skradziono różnych rzeczy wartości 40 mil. mk.

— W kiosku gazet (Plac Katedralny) skradziono wyroby tytułowe oraz pieniądze na sumę 7 mil. mk.

— **Roginie jasińskiej** (Ostrobramska 5) skradziono ubrania na sumę 40 mil. mk.

— **Bronisławowi Jakubewskiemu** (Minska 6) skradziono białany wartości 10 mil. mk.

## Z CAŁEJ POLSKI.

— **Znowu zginął pilot.** 28 b. m. spadł w Toruniu samolot. Pilot Dutkowski poniósł natychmiastową śmierć. Obserwator Pokorny został lekko ranny.

— **Dekoracje.** Woj. Galecki, zgodnie z ustanowionym ceremoniałem, wręczył 28 IX odznaki Orderu Polski Odrodzonej profesorom Uniwersytetu Jagiellońskiego i członkom Komisji Kodyfikacyjnej dr. St. Esreicherowi, dr. St. Kutrzebie i dr.

— **Łowiectwo w Polsce.** W celu zaprowadzenia racjonalnej gospodarki łowieckiej na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej, pokażna grupa stowarzyszeń łowie-

wciąż zaciskaniami ustami) temi, co francuzi nazywają un triste sire. I Korneja, okrutnie rozkliwiona i w pozach bardzo jeszcze niewyrobiona, nie dopisała p. Wernisównie.

Trzebaż, na miły Bóg, powiedzieć było sobie, że przecie te zimne posagi, któremi Krasieński „Irydion” zaludnił, stoją tylko i jedynie: pięknie deklamowana, wysoce patetyczną prozą poetycką! Ze jeśli ta wspomniana proza Krasieńskiego będzie złe mówiona, jeżeli nie będzie mieniła się przenajsubtelniejszemi modulacjami głosu i nie będzie brzmiała jak upajająca symfonia akcentów i tonów — to, choćby się w pocie czoła pracowało nie miesiąc lecz rok cały, nie dobędzie się ze scenicznym zrealizowanego „Irydion” tych walorów, któremi właśnie zajął się i „wziąć” publiczność teatralną powinien.

Ci znowuż p.p. artyści, którzy, jak np. p.p. Kijowski (Massynisa) lub Wyrwicz (biskup), bez uchybień w dykcji deklamowali monumentalny tekst, nie byli w stanie jednocześnie tworzyć postaci: jeden... szatański, mefistofelowej, drugi patryarszej, prawie nieziemskiej. Wiem, rzecz to niezmiernie trudna (właśnie z tekstem Krasieńskiego w głowie i na ustach); ale bo też mierzyć się z takimi trudnościami może tylko aktor — odpowiedniej miary. Na to rady niema. Fatalny aforyzm in magnis voluisse sat est jest niewątpliwie gdzieś tam wbrukowany wśród przysłówio-

wych „dobrych chęci”, któremi podobno Piekło jest wymoszczone.

P. Tatarskiemu wyściskała rutyna wytrawnego artysty dla pokazania nam Heliogabala, odchodzącego od zmysłów wśród ataków ostrej histerji. P. Tarkiewicz, mający na głowie całą reżyserję, montujący taką kolubrynę w bardzo ciężkich warunkach — poszedł sam, w roli swojej, po linii najmniejszego oporu. Trudno mu tego nie wybaczyć.

Ilustracje muzyczne i choralne, któremi kierował dr. Szeligowski, wypadły dobrze, dyskretnie i nastrojowo.

Dyr. Rychłowski przemówił — przed podniesieniem kurtyny — do publiczności, proponując, ex re wystawienia na scenie wileńskiej „Irydion” Krasieńskiego, składkę na pomnik w Wilnie. Mickiewicz. Bardzo dobrze. Niema zgody w życiu naszym takiej okazji i okoliczności, któraby nie mogła służyć za pretekst dla uczczenia największego z naszych poetów.

Cz. J.

P. S. W piątkowej mojej introdukcji w „Świecie” do sobotniej premjery „Irydion” pozostały nie poprawione następujące błędy druku:

Nie myślał wcale Krasieński budować nowej Polski na „Pracy Wników” tylko na „Pracy Wieków”. Elsinow nie była nigdy „kochanką” Sewera tylko go kochała, co dość znaczną jest różnicą. Wreszcie powoływałem się nie na własne „wyrażenia” Krasieńskiego tylko na jego „wymurzenia”.



ckich i kółek myśliwskich z wszystkich dzielnic Polskich przez delegatów swoich utworzyła w dniu 8-ym lipca r. b. „Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich”, do którego są przyjmowane wszystkie zrzeszenia łowieckie, posiadające statuty zatwierdzone przez władze. Związek jak najchętniej wciąć będzie do siebie zarówno wielkie towarzystwa łowieckie, jak i mniejsze kółka myśliwskie, równie dobrze ziemiańskie, jak miejskie lub włościańskie, zarówno cywilne, jak wojskowe, byleby tylko stały one na gruncie prawdziwej gospodarki łowieckiej.

Centralny Związek wskazuje „Łowca Polskiego” pod redakcją p. Jana Sztolcmana jako organ związku. Pierwszy numer „Łowca Polskiego” ukaże się w najbliższym czasie.

Siedziba Związku mieści się w lokalu Polskiego Towarzystwa Łowieckiego — Warszawa, Nowy-Swiat nr. 35. — Kancelaria otwarta codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, między 10 a 3 godziną, dokąd też należy kierować zapisy. Na żądanie wysyła się bezpłatnie Statut Związku.

— **Gimkhana samochodowa.** W niedzielę w parku Sobieskiego w Warszawie odbyła się gimkhana samochodowa. Ogółem zgłosiło się 28 uczestników, którzy przebyli cały szereg prób, wymagających dużej zręczności i umiętności opanowania maszyny. Nagrody otrzymali J. Grabowski, Michel i Dzierliński. Zwycięscy w porządku nagród kierowali maszynami Fiat, Renault i M. A. E.

— **Kalendarz gregoriański w cerkwi prawosławnej.** Prawosławny Synod

metropolii w Polsce, został zainterpelowany przez ministerstwo W. R. w sprawie wprowadzenia nowego stylu do cerkwi.

Jak wiadomo jeszcze w maju r. b. odbył się w Konstantynopolu Zjazd 3-ich patriarchów Konstantynopolańskiego, Antiochijskiego i Aleksandryjskiego, którzy zdecydowali, iż należy wprowadzić do cerkwi kalendarz gregoriański. Decyzja ta została zakwestionowana przez patriarchę Antonięgo w Jugosławii.

## ZE ŚWIATA.

— **Fabryka, w której sto lat nie strajkowano.** Fabryka wyrobów tkackich Solbiato we Włoszech obchodzi setną rocznicę założenia. W ciągu istnienia tego zakładu nie było w nim ani jednego strajku. Mussolini przedłożył królowi wniosek, aby ośmiu robotnikom, z których już każdy więcej jak pięćdziesiąt lat w fabryce pracuje, nadać order „Włoskiej Korony”.

— **Massaryk kandydatem do nagrody Nobla.** Czeska Akademia, niektórzy posłowie do czeskiego parlamentu i „kilku profesorów uniwersyteckich z północnej Europy” starają się, aby tegoroczna nagroda Nobla ze „dzielo pokoju” dostała się przez Masarykowi.

— **Konferencja kolejowa.** Na mającej odbyć w początkach listopada międzynarodowej konferencji kolejowej w Nicei polskie M. K. Z. wystąpi z szeregiem wniosków dotyczących Polski. Z bardziej godnych uwagi między temi wnioskami należy wymienić projekt bezpośredniej komunikacji Warszawa — Rzym i odwrotnie przez Katowice, Wiedeń i Bolonję. Kurs w

jedną stronę ma trwać 56 godzin. Drugi ważny wniosek dotyczy komunikacji bezpośredniej między Gdańskiem, Poznaniem a Wiedniem przez Rawie i Wrocław.

— **Tajemnicze zjawisko „Daily Mail”** donosi z Londynu, iż między Portsmouth a Braitenem, w pobliżu miasteczka Kwisworth, mieszkańcy zostali zaniepokojeni dziwnym zjawiskiem do tego stopnia, że w miesiącu tem ustał wszelki ruch nocny kołowy i pieszy. Mianowicie około północy na samym środku drogi ukazuje się przejrzyste, nieruchome widmo nieprzenikliwe.

## ŻYCIE SPORTOWE

### Piłka nożna.

— **Zwycięstwo Pogoni we Lwowie.** Wczorajsze zawody footballowe we Lwowie Polonia — Pogoń o mistrzostwo grupy wschodniej zostały zakończone zwycięstwem Pogoni.

— **Ł. K. S. — „Wisła”** W wyniku zawodów footballowych w Krakowie o mistrzostwo grupy Zachodniej między Ł. K. S. z Wisłą zwyciężył Ł. K. S. 7:1.

## Ofiary.

Na biedną wdowę 100.000 —  
Na biedną staruszkę 85 letnią 100.000 —  
Na staruszkę ociemniałą 100.000 —  
Ku uczczeniu s. p. Gabriela Rodziewicza na Uniwersytecie Powszechnym im. Ad. Mickiewicza w Wilnie mk. 100.000.  
Bezimiennie dla „biednej wdowy”, „ociemniałego” i „Boratyńskiego” — 300.000 mk. —  
Zygmunt Nagrodzi ku uczczeniu s. p. Gabriela Rodziewicza na bibliotekę U. S. B. w Wilnie — 300.000 mk. —

Spółpracownicy Gimnazjum im. Lolewola z miasta wienca na grób s. p. Gabriela Rodziewicza do rozporządzenia Julji Rodziewiczowej — 500.000 mk

## WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 1 października b. r.

Dolary . . . . .	380000
Franki szwajcarskie . . . . .	67860
Przekazy: New-York . . . . .	380000
Berlin . . . . .	0,00135
Paryż . . . . .	23450
Londyn . . . . .	173000-1729500
Wiedeń . . . . .	495
Praga . . . . .	11400
Belgia . . . . .	19900
Szwajcaria . . . . .	67900
Gdańsk . . . . .	0,00125

Tendencja zwyżkowa.

## GDAŃSKA GIEŁDA

urzędowa 1 października b. r.

Marka polska . . . . .	598-0-60150
Przekazy: Warszawa . . . . .	51862-55737
New-York . . . . .	27131500-275686500
Londyn . . . . .	1341687500-1343362500
Paryż . . . . .	18054750-18145250

## BERLIŃSKA GIEŁDA

urzędowa 1 października b. r.

Przekazy: New-York . . . . .	241395000-242605000
Londyn . . . . .	1097250000-1102750000
Paryż . . . . .	9772500-9824500

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

NA PODSTAWIE UCHWAŁY NADZWYKZAJNEGO  
WALNEGO ZGROMADZENIA AKCJONARIUSZÓW  
SPÓŁKI AKCYJNEJ:

## Przemysłowo-Handlowe Towarzystwo „UNJA” Spółka Akc. w Wilnie

z dnia 29 lipca 1923 roku o podwyższeniu kapitału zakładowego z 25.000.000 Marek polskich do 100.000.000 Mk. pol. na zasadzie Rozporządzenia Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z dnia 13-go kwietnia 1922 roku Nr. 550. Dzien. Urzęd. T. K. R. Nr. 12. (62) z roku 1922.

Zarząd ogłasza niniejszym:

### SUBSKRYPCJE

na warunkach następujących:

1) Kapitał Towarzystwa powiększa się z 25.000.000 Mk. pol. do 100.000.000. Mk. polsk. drogą wypuszczenia III emisji Akcji na okaziciela, w ilości 75.000 sztuk wartości nominalnej 1.000 Mk. pol. jedna akcja.

2) Z akcji III emisji 62.500 sztuk akcji przeznaczają się dla posiadaczy akcji I i II emisji w stosunku 5 akcji III emisji na każde 2 akcje emisji poprzednich, po cenie 15.000 Mk. pol. za jedną akcję, z której to sumy 1.000 Mk. pol. przeznaczają się na kapitał zakładowy, resztę zaś po pokryciu kosztów emisji na kapitał zapasowy.

3) Akcjonariusze, którzy zechcą wykorzystać prawo nabycia akcji III emisji, winni będą w terminie do dnia 15 listopada r. b. wpłacić całkowitą należność za akcje, pod rygorem utraty przysługującego im prawa nabycia akcji.

4) Pozostałe 12.500 sztuk akcji III emisji, jak również akcje nieopłacone w terminie do dnia 15 listopada r. b. przez posiadaczy I i II emisji akcji, będą sprzedane przez Zarząd spółki osobom trzecim po cenie nie niżej kursu emisyjnego dla starych akcjonariuszów.

5) Akcje III emisji uczestniczą w dywidendzie od dnia 1-go stycznia 1923 roku.

6) Zapisy i wpłaty należności za akcje III emisji przyjmują:

- Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłowo-Handlowe Towarzystwo „UNJA” w Wilnie, ul. Jagiellońska Nr. 3.
- Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 17.
- Oddział Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego w Warszawie, ul. Czysta róg placu Saskiego (gmach hotelu Europejskiego)

### Przyjmuje się zamówienia

na dostawę warzyw (kapusty, brukwi, buraków ćwikł., marchwi, salery, porry i in.) z ogrodów maj. Waki Hr. Jana Tyszkiewicza. Ul. Zygmuntońska (Nabrzeżna) 6 o godz. 3-6 po pol.

### PARTJA FORNIOWEJ OLSZYN

w ilości 150 m. zb. sprzedaje się ze Składu drzewa Hr. Jana Tyszkiewicza. Wiadomości w biurze Składu przy ul. Tartaki 28.

**Dr. J. Bernsztejn.**  
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4-8. ul. Mickiewicza 28 mieszk. 5.

**Dr. LEON GINSBERG**  
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trócka Nr. 3 róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9-1 4-7.

**Dr. P. Rozwadowski**  
powrócił i ordynuje. Choroby uszu, nosa gardła, krtani i płuc. Zygmuntońska 28

WYDAWNICTWO „SŁOWO” WYDZIER-  
ZAŁO DOKUMENTY. JANA BAJE-  
WSKIEGO UL. SAWICZ 8, POSIADAJĄCĄ  
CZCIONKI POLSKIE, ROSYJSKIE I  
GOTYCKIE, I PRZYJMUJE WSZELKIE  
OBSTALUNKI W ZAKRES DUKAR-  
STWA WCHODZĄCE, JAK CZASOPISMA,  
KSIĄŻKI, BROSZURY, KSIĘGI RACHUN-  
KOWE, BLANKIETY, BILETY WIZYTO-  
WE, KLEPSYDRY ETC. | | | | |

## CENY KONKURENCYJNE

OBSTALUNKI ZAMAWIAĆ MOŻNA:  
ADMINISTRACJA „SŁOWO”, MICKIE-  
WICZA 4 OD 9 DO 3-ciej I W BIURZE  
DOKUMENTY, UL. SAWICZ 8 OD  
10 DO 2-iej | | | | |

EGZYSTUJĄCE OD 4-CH LAT

Koncesjonowane przez Ministerstwo  
W. R. i O. P.

## ROCZNE KURSA WIECZOROWE

dla

## BIURALISTÓW.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów w  
lokalu szkoły pisania na maszynach przy  
ul. Mickiewicza 22—5. Od godz. 2—4.

WYKŁADY ROZPOCZNĄ SIĘ W PAŹ-  
DZIERNIKU.

Kursa mają na celu danie specjalnego  
wykształcenia, aby słuchacze i słuchaczki  
po ukończeniu Kursów mogli pracować w  
instytucjach państwowych i handlowych,  
zarówno w dziale biurowości jak i bu-  
chalterji.

Dla osób nie posiadających odpowiednie-  
go cenzusu naukowego prowadzony  
jest kurs przygotowawczy.

Program obejmuje następujące przedmioty:  
Kurs przygotowawczy

Język polski, arytmetyka, krajoznaw-  
stwo, kaligrafia.

Kurs roczny:

Język polski, Buchalterja, Arytmetyka  
handlowa, Korespondencja i biurowość.  
Nauka o handlu i kooperacji. Prawo  
handlowe.

Przy kursach komple-  
ty języków: ANGIELSKIEGO  
i FRANCUSKIEGO, podzielone na grupy,  
zależnie od przygotowania słuchaczy.

## BIURO LEŚNE PARCELACYJNE

J. ŁASTOWSKI B. ŚWIĘTORZECKI

Wilno ul. Mickiewicza, (Ś-to Jerska) Nr. 42, m. 5.

Informacje od godz. 9—10 i 5—6 w.

Szacowania leśne, parcelacje majątków  
ziemsk. wszelkie roboty miernicze: spo-  
rządzanie, kopjowanie planów i in.

## Baczność!

Stały i duży zarobek  
mogą mieć ludzie in-  
teligentni, przedsię-  
biorcy i mający stosun-  
ki. Szczegóły udzie-  
la administrator Sło-  
wa od g. 9-iej do 11-iej r.

## OWOCE

sadów maj. Waki  
hr. J. Tyszkiewicza a  
do sprzedania w m  
ul. Nadbrzeżna 6  
w podwórzu. o  
godz. 3—6 po pol.

## D-r R. BUCH

Akuszerja i choroby ko-  
biec. Przyjmuje od godz.  
11-1 i 3-5.  
ul. Wileńska 48, wejście  
z ul. Bateryjnej, dawniej  
Nadbrzeżnej.

Mieszkanie do wy-  
najęcia za wy-  
konanie remontu.  
Zwierzyniec, Dzielnia  
42 — Spytać Wojnicza

D-r Med.

**D. Zeldowicz**

z Moskwy  
przyjmuje od g. 10-1 i 5-8  
weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne:  
ul. Mickiewicza (b. Ś-to Jerska) Nr. 24.

Kobieta-lekarz

**D-r Szwarc-Zeldowicz**

Przyjmuje: 12 i pół—2 i 3-6  
Choroby kobiece, orz spec  
weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne:  
ul. Mickiewicza (b. Ś-to Jerska) Nr. 24.

## Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji, z troj-  
giem małych dzieci, z których jedno  
chore nieuleczalnie. Ofiary choćby jak-  
najmniejsze „dla biednej wdowy”  
prosimy nadsyłać do Administracji  
„Słowa”.

polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę  
nie mającą środków do życia.  
Łaskawe ofiary przyjmuje Admini-  
stracja „Słowa” lub bezpośrednio ul.  
Garbarska 16. Irena Boratyńska.

polecamy biednego, ociemniałego sta-  
ruszka z chorą żoną (po operacji).  
Łaskawe ofiary proszę składać do  
Admin. „Słowa” dla „Ociemniałego”.

Poszukuję posady  
ekonomam, mam do-  
bre świadectwa. No-  
wa-Wilejka, na stacji,  
Antoni Bobrowski.

**Akcje** Pol-  
skiego  
Przemysłu Chemicz-  
nego w Zgierzu kupię-  
Oferty: Warszawa,  
Chmielna 25,  
Matusiński.

Skradziono w no-  
cy z 21-go na  
22-go b. m. książkę  
wojskową, zaświadcze-  
nie Gminne i świadc-  
stwo metryczne na  
imię Józefa syn Dem-  
jana Waszkiela, oraz  
2 zaświadczenia koń-  
skie. Wiśń Droglecy,  
pow Oszmiański, Gm.  
Golszańska.

AKUSZERKA z WARSZAWY  
udziela porad. Przy-  
jmuje od 9 rano do 7  
wiecz.  
Mickiewicza 46—6.

Skradzioną książkę  
stanu służby oli-  
cerskiej P. K. U. Wil-  
no z dn. 30.XI-22 r.  
Nr 375 na imię por.  
rez. Janczewskiego  
Maksymiljana unie-  
ważnia się.